

Maria Zientara-Malewska urodziła się 4 września 1894 roku w Brąswaldzie, miejscowości położonej na Warmii, która w tamtych czasach była pod zaborem pruskim. Była najstarszym dzieckiem Franciszki i Augusta Zientarów. Zmarła w 1984 roku w Olsztynie.

Już w roku 1901 młoda Maria Zientara, wychowywana w duchu polskości, poszła do pruskiej szkoły, w której to nauczyła się języka niemieckiego. Znajomość tego języka przydała się jej w późniejszych latach życia.

Po ukończeniu szkoły w Brąswaldzie, marzyła o nauce w seminarium nauczycielskim w Braniewie, po którym mogłaby zostać nauczycielką. Jednakże w domu Zientarów było biednie, a nauka w seminarium była kosztowna, toteż rodzice nie mogli zrealizować tego marzenia. Zapalona do nauki dziewczyna nie zapomniała o swoim marzeniu i tak w roku 1919 zapisała się na kursy nazywane „kursami przygotowawczymi do wyższych uczelni polskich”, których celem było przygotowanie młodzieży warmińskiej i mazurskiej do pracy na stanowiskach nauczycieli pomocniczych w szkołach polskich. Niestety z powodu prześladowań przez Niemców kursy zawieszono, co bardzo zasmuciło Zientarównę.

Jej marzenie o byciu pedagogiem zrealizowało się dopiero w roku 1926. Zdała wtedy egzamin dojrzałości w krakowskim seminarium nauczycielskim, uzyskała bardzo dobre oceny, dzięki którym mogła zostać nauczycielką. I tak już w tym samym roku rozpoczęła pracę w tym zawodzie.

Maria Zientara-Malewska była bardzo dobrą nauczycielką. Jej praca była bardzo wymagająca, ponieważ to na jej barkach spoczywał ciężar nauczania rodaków we wrogim państwie. Jednakże swoje obowiązki wykonywała z wielką ambicją i zaangażowaniem, niejednokrotnie narażając swoje życie. Pracowała w kilku szkołach, między innymi w Chabrowie, Wielkim Buczku, Złotowie oraz w swojej rodzinnej wsi – Nowym Kramsku.

Poetka w międzyczasie pracowała również w Związku Polskich Towarzystw Szkolnych, a było to pomiędzy pracą w Wielkim Buczku i Złotowie. Sprawowała wtedy opiekę nad polskimi przedszkolami oraz opiekę religijną nad dziećmi polskimi. Dbała o dobre wykształcenie kadry pedagogicznej w polskich przedszkolach na obczyźnie oraz starała się, aby dzieci mające przyjąć Komunię Świętą mogły obchodzić swoje święto w języku polskim.

Gdy wybuchła II wojna światowa, Maria Zientara-Malewska pracowała w szkole polskiej w Nowym Kramsku. I to w jej murach została aresztowana i wywieziona do obozu koncentracyjnego w Ravensbrück. Przebywała tam do kwietnia 1940 roku. Pobyt w obozie był dla niej wielkim cierpieniem, ponieważ była kierowana do najcięższych prac ziemnych, nawet podczas mrozu dochodzącego do minus 50 stopni Celsjusza. Swoje cierpienia, ale też nadzieję na wolność wyraziła w wierszu pt. „Ręce”, który napisała w obozie. Wiersz obrazuje ciężką pracę, jednak kończy się optymistycznym akcentem, iż „te ręce kiedyś Polskę odbudują”.

Po zwolnieniu z obozu, wróciła do domu na Warmię. Zaraz po zakończeniu wojny rozpoczęła pracę w wydziale oświaty, w którym to nadzorowała pracę przedszkoli i sierocińców. W roku 1948 poślubiła Ottona Malewskiego i od tego czasu używała podwójnego nazwiska.

W 1954 roku poetka została członkinią Związku Literatów Polskich. Od tego momentu jej dorobek stawał się coraz większy, napisała 12 książek prozą, 6 tomików poezji, a jej utwory były zamieszczane w zbiorowych antologiach poezji.

II. Twórczość Marii Zientary-Malewskiej

Maria Zientara próbowała swoich sił w pisaniu wierszy już jako nastolatka, a oceniał je i korygował proboszcz Barczewski, który miał ogromny wpływ na życie poetki. To dzięki niemu jej twórczość poznała szersza społeczność. Jej wiersze ukazywały się w „Gazecie Olsztyńskiej”. A gdy w 1921 roku wyjechała na stypendium do ukochanej ojczyzny, przesyłała do tejże gazety swoje reportaże, aby przybliżyć Polskę swoim rodakom w Prusach. Po powrocie na Warmię, została przyjęta do pracy w „Gazecie Olsztyńskiej”, w której publikowała swoje wiersze.

Jej pierwsze utwory poetyckie powstały dzięki lekturze poezji Adama Mickiewicza. Dzieła tego mistrza polskiej literatury były wzorem dla Marii. Mickiewiczowskie ballady wydały jej się bliskie, dlatego też w swoich wierszach na tle jezior wśród lasów przedstawiała tajemnicze życie rusalek, duchów i postaci zaczerpniętych ze świata ludowej fantastyki, na przykład w wierszu „Ballada”:

We wodzie niebo odbija swe lica

I wiotka brzoza swe maca warkocze.

I wierzba płacze samotna u brzegu,

łzy jej spadają w srebrzyste roztocze.

Ale największy wpływ na twórczość Marii Zientary miała poezja Marii Konopnickiej. Była to pierwsza pisarka polska, której poezję miała okazję czytać.

Tematyka wierszy Marii Zientary jest bardzo bliska wierszom Marii Konopnickiej. Życie ludu wiejskiego, pełne niedoli i ciężkiej pracy, opisy przyrody i krajobrazu wsi, to główne motywy treściowe tych utworów. Mimo wielu podobieństw, spojrzenie na niektóre problemy obu poetek różniło się. Konopnicka apeluje do społeczeństwa o pomoc, jednocześnie oskarżając je o nieludzką obojętność wobec nędzy, a Zientara szuka ratunku w ucieczce od biedy do lepszego życia po śmierci. Obie przedstawiały życie ludu wiejskiego, odwoływały się do argumentów uczuciowych i podchodziły emocjonalnie do tej tematyki, jednakże różnie widziały rozwiązanie palących problemów społecznych. Konopnicka odwoływała się do haseł pozytywistycznych „pracy od podstaw” i „pracy organicznej”, w których widziała właściwą broń w walce o poprawę życia ludu, apelowała również do programu solidaryzmu społecznego. Maria Zientara uważała, podobnie jak wielu Polaków żyjących w odłączeniu, że lud polski na wsi niemieckiej mógłby uchronić powrót do ojczyzny, w której widziano ratunek i wybawienie.

Wiersze Konopnickiej zwróciły uwagę Zientary na ludzi cierpiących, biednych i opuszczonych, jak również uczuliły jej serce na ludzką biedę. Właśnie dlatego nazywano ją warmińską Konopnicką.